

**Wyrok z dnia 18 listopada 1998 r.
I PKN 437/98**

Spełnianie przez dłużnika w drodze egzekucji świadczenia po dacie dowiedzenia się przez niego, że nie przysługuje ono wierzycielowi, może być poczytane w okolicznościach sprawy za przyzwolenie na dalsze egzekwowanie nienależnego świadczenia i uzasadniać zastosowanie art. 411 pkt 1 KC w związku z art. 300 KP.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa-Gospodarstwa Rolnego w T. przeciwko Aleksandrowi T. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 30 kwietnia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie do ponownego rozpoznania pozostawiając mu także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 16 grudnia 1997 r. zasądził od Aleksandra T. na rzecz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa-Oddziału Terenowego O. Gospodarstwa Rolnego w T. kwotę 6.665,65 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 1995 r. oraz kwotę 533,30 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 30 czerwca 1993 r. [...] opatrzonego rygiem natychmiastowej wykonalności, komornik tego Sądu wyegzekwował od strony

powodowej na rzecz pozwanego kwotę 13.870,54 zł wraz z odsetkami. Roszczenia pozwanego wobec strony powodowej wynikały z niewypłacenia mu w należnej wysokości: wynagrodzenia za pracę - 41.641.630 zł, ekwiwalentu za mieszkanie - 8.743.000 zł, nagrody jubileuszowej - 562.400 zł i ekwiwalentu za ziemniaki, przy czym wszystkie wymienione kwoty zostały określone w wysokości przed denominacją i dawały łącznie 52.299.030 zł. Od tej kwoty zasądzone zostały także odsetki.

Sąd Rejonowy ponadto ustalił, że od wyroku z dnia 30 czerwca 1993 r. [...], powodowa Agencja wniosła rewizję, której odpis został powodowi doręczony dnia 5 listopada 1993 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 czerwca 1994 r. [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że obniżył zasądzoną na rzecz powoda kwotę do wysokości 24.666,70 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Już po otrzymaniu odpisu rewizji, w dniu 15 listopada 1993 r. powód złożył do komornika wnioski o wszczęcie egzekucji do kwoty 96.493.000 zł (stanowiącej należność główną - 52.299.030 zł i odsetki - 44.194.000 zł) i prowadzenie jej na podstawie nieprawomocnego wyroku opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności. Komornik Sądu Rejonowego w Bartoszycach wyegzekwował na rzecz pozwanego kwotę 13.870,54 zł (po denominacji), podczas gdy na podstawie wyroku Sądu Wojewódzkiego należało mu się 7.204,89 zł. W ten sposób nastąpiła nadpłata kwoty 6.665,65 zł, przy czym ostatnią ratę w wysokości 4.570,54 zł komornik wypłacił pozwanemu dnia 25 sierpnia 1995 r.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji poza tym wynikało, że pozwany został zawiadomiony o terminach rozpraw przed Sądem Wojewódzkim w dniach 10 grudnia 1993 r. i 8 czerwca 1994 r., a dnia 26 maja 1994 r. otrzymał odpis opinii biegłego powołanego przez Sąd Wojewódzki, która to opinia była podstawą zmiany wyroku Sądu Rejonowego i obniżenia wysokości żądań pozwanego. Wiedział więc, że kwota 6.665,65 zł jest korzyścią nienależną i powinien liczyć się z obowiązkiem jej zwrotu. Pozwany nie udowodnił także, iż uzyskane pieniądze zużył na cele konsumpcyjne. Dwie raty wypłacone 4 listopada 1994 r. i 25 sierpnia 1995 r. w wysokości 3.500 zł i 4.570,54 zł przekraczały trzynastokrotnie i siedemnastokrotnie wysokość miesięcznego wynagrodzenia otrzymywanego przez pozwanego od strony powodowej w czasie trwania stosunku pracy. Nie można również uznać za zwykłe zużycie konsumpcyjne dwukrotnego zakupu odzieży i obuwia przez żonę i córkę pozwanego za cenę około 2.000 zł. Sumy wyegzekwowane przez komornika nie stanowiły też jedyne źródła utrzymania pozwanego, z którego osiągał dochód, a od marca 1995 r. do dnia

wyrokovania prowadził działalność gospodarczą. Z tych względów Sąd Rejonowy na podstawie art. 409 KC i art. 481 § 1 KC w związku z art. 300 KP uwzględnił powództwo.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1998 r. oddalił apelację, którą złożyła strona pozwana od opisanego wyżej wyroku. Uznał, że od dowiedzenia się o wniesieniu rewizji od wyroku z dnia 30 czerwca 1993 r. [...], a zwłaszcza od chwili wydania przez Sąd Wojewódzki wyroku z dnia 8 czerwca 1994 r. [...], pozwany powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia. Gdyby nawet przyjąć, że pozwany egzekwował świadczenie w dobrej wierze i był przekonany, że słusznie mu się ono należy, to okoliczność ta nie ma wpływu na obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia. Ponadto - zgodnie z ustaleniem Sądu Rejonowego - pozwany nie wykazał, że uzyskane z wyroku pieniądze zużył na potrzeby konsumpcyjne, a wysokość rat przemawia przeciwko jego twierdzeniu, że pieniądze były mu potrzebne na utrzymanie rodziny. Sąd Wojewódzki jako podstawę materialno-prawną swego rozstrzygnięcia wskazał art. 409 i art. 410 § 1 KC.

Od powyższego wyroku pozwany złożył kasację, w której zarzucił naruszenie przepisów art. 233 § 1, art. 328 § 2 i art. 382 KPC oraz art. 411 pkt 1 KC. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego z dnia 16 grudnia 1997 r. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pozwany podniósł, że Sąd Wojewódzki, akceptując wyrok Sądu Rejonowego, nie zauważył, że Sąd ten pominął okoliczności i dowody korzystne dla pozwanego, które miały istotny wpływ na wynik sprawy. Nie uwzględnił bowiem tego, że niewielka nadpłata (296 zł) powstała dopiero przy wypłacie szóstej kolejnej raty dnia 4 listopada 1994 r. Wypłata pozostałych rat nastąpiła przed wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 8 czerwca 1994 r. Od daty tego wyroku do wypłaty tej szóstej raty minęło prawie 5 miesięcy, w czasie których strona powodowa nie złożyła komornikowi prawomocnego wyroku z wnioskiem o umorzenie egzekucji w stosownej części, by zapobiec powstaniu nadpłaty. Zgodnie zaś ze stanowiskiem Sądu Najwyższego nie może żądać zwrotu świadczenia ten, kto miał świadomość braku obowiązku świadczenia ze względu na znany mu stan faktyczny i obowiązujące przepisy prawa. Tak więc świadomość strony powodowej co do wypłacania pozwanemu nienależnego świadczenia i jej bierność, wyrażająca się w niezłożeniu komornikowi wyroku Sądu Wojewódzkie-

go oraz w niezłożeniu do sądu wniosku o umorzenie egzekucji, spowodowały, że stosownie do art. 409 KC strona powodowa nie może obecnie żądać zwrotu nadpłaconego świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Strona powodowa dochodzi od pozwanego zwrotu kwoty 6.665,65 zł jako świadczenia nienależnego. W myśl art. 410 § 2 KC świadczeniem nienależnym jest nie tylko świadczenie spełnione przez osobę, która w ogóle nie była zobowiązana względem osoby, na rzecz której świadczyła, ale także świadczenie w części przekraczające istniejące zobowiązanie. Przepis art. 405 KC z kolei stanowi, że uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej rodzi obowiązek wydania jej w naturze, a gdyby nie było to możliwe - obowiązek zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 411 KC nie można jednak żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający je wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy elementy stanu faktycznego sprowadzają się do tego, że na wniosek pozwanego komornik wszczął egzekucję przeciwko stronie powodowej na podstawie nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności. Według tego wyroku strona powodowa była obowiązana zapłacić pozwanemu 5.299,90 zł po denominacji wraz z odsetkami. W toku postępowania egzekucyjnego Sąd Wojewódzki, na skutek rewizji strony powodowej, wydał wyrok, którym obniżył zasądzoną na rzecz pozwanego kwotę do 2.466,67 zł, utrzymując zarazem należne od tej kwoty odsetki. Mimo istotnej zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji na niekorzyść pozwanego, nie złożył on wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego w części ponad kwotę określoną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego. Również strona powodowa nie zadbała o uzyskanie orzeczenia sądu pozbawiającego wykonalności istniejący tytuł wykonawczy i nie złożyła wniosku o umorzenie postępowania na tej podstawie.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenie przekraczające kwotę 2.466,67 zł wraz z odsetkami, określoną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego, było świadczeniem nienależnym. Według art. 409 KC w związku z art. 410 § 1 KC obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego lub jego wartości istnieje nawet wówczas, gdy wzbogacony zu-

żył korzyść lub ją utracił i wskutek tego przestał być wzbogacony, jeżeli wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie jest utrwalony pogląd, w myśl którego strona egzekwująca świadczenie zasądzone nieprawomocnym wyrokiem zaopatrzonym w rygor natychmiastowej wykonalności powinna się liczyć z obowiązkiem zwrotu (por. wyrok z dnia 24 września 1966 r., III PZP 30/66 - OSNCP 1967 z. 7-8, poz. 127 i uchwała z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66 - OSNCP 1967 z. 7-8, poz. 124 z aprobowaną glosą A. Ohanowicza – NP 1967 nr 12, s. 1997). Pozwany zatem, egzekwując świadczenie pieniężne na podstawie nieprawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 1993 r., powinien liczyć się z tym, że w razie jego zmiany lub uchylecia wskutek rewizji pracodawcy będzie go obciążać obowiązek zwrotu. Nie ma bowiem potrzeby liczenia się z obowiązkiem zwrotu tylko ten, kto egzekwuje i zużywa prawomocnie zasądzone na jego rzecz świadczenie.

Powinność pozwanego liczenia się z obowiązkiem zwrotu świadczenia wynikała także z okoliczności zaistniałych po powstaniu tytułu wykonawczego, nie wzbudzających żadnych wątpliwości co do tego, że pracodawca zamierza zaskarżyć niekorzystny dla siebie wyrok Sądu Rejonowego z dnia 30 czerwca 1993 r. W dniu 5 listopada 1993 r. mianowicie pozwany otrzymał odpis rewizji pracodawcy kwestionującej zasądzenie wyrównania dodatku funkcyjnego, ekwiwalentu za mieszkanie i nagrody jubileuszowej. Został również zawiadomiony o terminach rozpraw przed Sądem Wojewódzkim wyznaczonych na 7 i 10 grudnia 1993 r. oraz 8 czerwca 1994 r., po której nastąpiło wydanie wyroku obniżającego należność. Ponadto dnia 26 maja 1994 r. otrzymał odpis opinii biegłego powołanego przez Sąd Wojewódzki, z której także wynikała mniejsza należność niż zasądzona wyrokiem Sądu Rejonowego, stanowiącym tytuł wykonawczy. Należy więc uznać, że niezależnie od subiektywnego przeświadczenia, pozwany powinien był się liczyć z możliwością zwrotu świadczenia zarówno ze względu na nieprawomocność wyroku stanowiącego tytuł egzekucyjny, jak i wskazane wyżej okoliczności.

Powyższe stwierdzenie odnosi się do egzekwowania świadczenia przewyższającego należność ustaloną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 8 czerwca 1994 r. oraz do okresu, w którym strona powodowa nie mogła wystąpić z powództwem z art. 840 § 1 pkt KPC o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w odpowiedniej części, a następnie z wnioskiem o umorzenie postępowania egzekucyjnego w odpowiednim zakresie na podstawie art. 825 pkt 2 KPC. Od chwili bowiem

gdy uzyskała taką możliwość, jej bezczynność mogła być poczytana przez pozwanego, jako wierzyciela, za rezygnację z przeciwdziałania prowadzeniu dalszej egzekucji. Mówiąc inaczej, od chwili gdy strona powodowa wiedziała, że nie była do świadczenia zobowiązana i miała możliwość podjęcia odpowiednich działań, a mimo to nie uczyniła nic, by przeszkodzić prowadzeniu dalszej egzekucji, jej zachowanie mogłoby być także ocenione jako przyzwolenie na egzekwowanie nienależnego świadczenia. W takiej sytuacji miałby zastosowanie art. 411 pkt 1 KC stanowiący, że spełniający nienależne świadczenie nie może żądać jego zwrotu, jeżeli wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Przytoczone okoliczności faktyczne i prawne nie zostały jednak rozważone w sposób wszechstronny przez Sąd Wojewódzki, wobec czego zarzut kasacji dotyczący naruszenia przepisów postępowania, zwłaszcza art. 233 § 1 KPC okazał się zasadny. Ocena ta odnosi się również do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 411 pkt 1 KC, który należy rozpatrywać w związku z art. 407, art. 409 i art. 410 KC.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy uwzględnił kasację i stosownie do art. 393¹³ KPC uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

=====